

JÓZEF JAROSZ

Uniwersytet Wrocławski

Onomastyka literacka w duńskim, niemieckim i rosyjskim przekładzie powieści Władysława Stanisława Reymonta *Chłopi*

1. Wstęp

Niniejszy artykuł naświetla sposób oddania słownictwa specyficznego dla języka i kultury polskiej w duńskim, niemieckim i rosyjskim tłumaczeniu epopei Władysława Stanisława Reymonta *Chłopi* w jej pierwszej części *Jesień*¹. Analiza koncentruje się na jednostkach onimicznych tekstu, wśród których największą frekwencję wykazują antroponimy. Krajobraz nazewniczy powieści uzupełniają zoonimy i toponimy².

Materiał onimiczny wyekscerpowany z powieści Reymonta można określić mianem onomastyki potocznej. Odnotowane antroponimy to zbiór autentycznych, niezbyt wyszukanych imion, nazwiska zaś, poza przypadkami jednostkowymi, nie należą do grupy nazw znaczących, tj. charakteryzujących osoby, które je noszą. Nie są to zatem nazwiska-etykiety odwołujące się do osobowości, charakterów, typu umysłowości czy temperamentu postaci literackich. Imiona Józia, Maciej czy Jasio nadają prozie potoczności, są elementem folkloru. Ich wybór podporządkowany jest w pierwszym rzędzie grupie społecznej, która stanowi dominantę świata

¹ W.S. Reymont, *Chłopi. I. Jesień*, Warszawa 1973; *idem*, *Bønderne. Høsten*, tłum. V. Rør-dam, København 1959; *idem*, *Die Bauern*, tłum. J.P. d'Ardeschah, Berlin/Darmstadt 1958; *idem*, *Мужики*, tłum. М.Е. Авкиной, Москва 1950.

² Problematykę słowiańskich nazw własnych w przekładzie odnaleźć można m.in. w opracowaniach: I. Nowakowska-Kempna, *Transpozycje nazw własnych z języka polskiego na języki południowo-słowiańskie na przykładach wzajemnych tłumaczeń literatury polskiej i literatur południowo-słowiańskich*, Katowice 1979 oraz W. Lubaś, *Referencjalne i niereferencjalne aspekty transpozycji słowiańskich nazw własnych*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, 1992, cz. 1, s. 139–145.

przedstawionego. Mała wyrazistość nazwisk, ich neutralne nacechowanie w sferze pragmatycznej wpisuje się w koncepcję bohatera zbiorowego powieści. Stąd antroponimia w *Chłopach* stanowi część świata przedstawionego, a nie komentarz do niego czy uzupełnienie, jak w wielu utworach literackich, w których komizm nazewniczy wyzyskuje grę słów i stanowi dodatkowy zabieg stylistyczny³. Reymont korzysta ze słownika imion i nazwisk rzeczywistych zgodnie z wymogiem socjologicznej typowości bohaterów, stawianym sobie przez realistów i naturalistów⁴. Rola używanych onimów sprowadza się do identyfikacji poszczególnych postaci, zwierząt i miejsc. Ich wartość semantyczno-stylistyczna nie wykracza poza funkcję nazywania i dyferencjowania nazywanych jednostek.

Występujące w powieści toponimy to na ogół autentyczne nazwy miejscowości.

Nieco barwniej wygląda repertuar onimów, na który składają się imiona postaci. Realizm obrazowania osadzony w stylistyce potoczności, tj. użycie nazw antroponimów w sytuacjach nieoficjalnych, sprzyja korzystaniu z wariantowości imion, które obok form zredukowanych mają warianty hipokorystyczne, czasem gwarowe⁵, a niekiedy również derywaty komunikujące relacje posesyjne oraz patronimy – za Lucyną Tomczak przyjmują je jako antroponimy nieoficjalne. Przez termin „antroponim nieoficjalny” badaczka rozumie wszelkie nieurzędowe określenia osób, tj. a) przezwiska, b) żywe hipokorystyka imienne i inne potoczne formy imienia, c) feminativa tworzone formantami ogólnopolskimi i gwarowymi, d) żywe w środowiskach wiejskich patronimy, matronimy i marytonimy, e) realne określenia odmiejskowe lub etniczne⁶. Stąd niektóre antroponimy tworzą trzy-, niekiedy czteroelementowe serie słowotwórcze, np. Józefina, Józia, Józka czy Ewa, Ewka, Jewka, Jewuś, Jewczyne. Formy te powstały głównie w wyniku derywacji sufiksальной lub derywacji wstecznej⁷. Znaczenie pragmatyczne imion rekompensuje w pewnym stopniu powściągliwość autora w kreowaniu nazwisk znaczących.

³ I. Sarnowska-Gefining, *Konwencje nazewnicze w literaturze*, [w:] *Język zwierciadłem kultury, czyli nasza codzienna polszczyzna*, red. H. Zgólkowa, Poznań 1988, s. 132–147. Tu: s. 134.

⁴ *Ibidem*, przyp. 2, s. 144.

⁵ Dla uściślenia należy dodać, że język powieści nie odpowiada żadnej określonej gwarze i jest językiem stylizowanym, stworzonym z kombinacji różnych narzeczy ludowych, por. S. Licheński, „*Chłopi*” Władysława Stanisława Reymonta, Warszawa 1987, s. 29.

⁶ L. Tomczak, *Nieoficjalne antroponimy jako przejaw zachowań językowych w społeczności wiejskiej Smęgorzowa (Tarnowskie)*, *Język a Kultura*, t. 6, *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1991, s. 127–133. Tu: s. 128.

⁷ W niniejszej pracy rezygnujemy ze szczegółowej analizy słowotwórczej, ponieważ, jak stwierdza Renata Grzegorzczkova, słowotwórstwo spieszceń jest bardzo skomplikowane, posługuje się wieloma sposobami, niekiedy bez żadnych reguł, por. R. Grzegorzczkova, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa 1981, s. 56. Zagadnienie to najwnikliwiej opisał Henryk Wróbel w publikacjach: *Prace językoznawcze*, red. I. Bajerowa i W. Lubaś, Katowice 1973 oraz *O synchronicznych relacjach słowotwórczych w onomastyce*, *Prace Językoznawcze Uniwersytetu Śląskiego*, t. IV (Onomastyka), red. W. Lubaś i A. Wilkoń, Katowice 1978, s. 16–25.

Oddanie polskich antroponimów w tłumaczeniu ogniskuje pewne trudności translatoryczne, które mogą wystąpić na kilku płaszczyznach. Pierwszy problem związany jest już z samą postacią graficzną onimu, zwłaszcza gdy zawiera on grafemy charakterystyczne dla polszczyzny i nieobecne w systemie języka docelowego. Nie zawsze możliwa jest transkrypcja polskich grafemów w językach germańskich. Nawet jeśli zostanie utrzymana uproszczona postać graficzna polskiego onimu, zaburza się jego struktura dźwiękowa. Rozwiązaniem idealnym byłoby oddanie brzmienia propriów w języku wyjściowym. Ten wymóg w kontekście utworu literackiego jest na ogół nie do spełnienia choćby z powodu braku możliwości wprowadzenia znaków transkrypcji. Rozbieżności zauważalne są w morfologii form docelowych. Brak fleksji nominalnej w języku duńskim czy jej zredukowany paradygmat w języku niemieckim tworzą kontrast z porównywalnym do polskiego paradygmatem języka rosyjskiego.

2. Imiona w przekładzie

W sposób różnorodny potraktowano polskie antroponimy w analizowanych przekładach, przy czym różnice wynikają z cech strukturalnych języka docelowego, odmiennych strategii tłumaczeniowych oraz niekiedy z indywidualnych cech onimów. Pewna grupa imion została przejęta w formie pierwotnej, czemu sprzyjał fakt, że są to imiona pochodzenia biblijnego, łacińskiego bądź greckiego rozpowszechnione w europejskim kręgu kulturowym i posiadające odpowiedniki w językach przekładów:

- | | | | |
|---------------|------------------|-----------------|----------------|
| (1) Adam | → duń. Adam | niem. Adam | ros. Адам |
| (2) Magdalena | → duń. Magdalena | niem. Magdalena | ros. Магдалена |

Niekiedy formy docelowe poddawane są drobnemu retuszowi, by dopasować je do utrwalonych tradycją postaci fonicznych, graficznych lub morfologicznych:

- | | | | |
|-----------|--------------|--------------|------------|
| (3) Agata | → duń. Agate | niem. Agathe | ros. Агата |
| (4) Anna | → duń. Anna | niem. Anna | ros. Ганна |

W swej pierwotnej formie zostały przejęte przez tłumaczy inne propria, które nie należą do zasobu internacjonalizów onimicznych, bądź ich postać w języku docelowym odbiega od jej polskiego wariantu:

- | | | | |
|-----------|--------------|-------------|------------|
| (5) Walek | → duń. Walek | niem. Walek | ros. Валек |
|-----------|--------------|-------------|------------|

Po technikę reprodukcji⁸ sięgnęli ponadto tłumacze w przypadku imion Witek, Antek, Jagna.

⁸ Terminologia traduktologiczna związana z charakterystyką technik tłumaczeniowych pochodzi z monografii K. Hejwowskiego, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa 2006, s. 76 i nast. oraz ze słownika *Terminologia tłumaczenia*, przekł. i adaptacja T. Tomaszewicz, Poznań 2006.

Z różną częstotliwością uciekano się do zabiegu dopasowania formy graficznej w tekście docelowym do postaci fonicznej formy wyjściowej. Technikę transkrypcji obserwujemy szczególnie często w przekładzie niemieckim i rosyjskim. Jako regułę w badanych tekstach obcojęzycznych można przyjąć rezygnację z polskich znaków diakrytycznych i dodatkowo transkrypcję ⟨ę⟩ → ⟨en⟩ przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi, dźwiękowo-zębowymi oraz ⟨ę⟩ → ⟨em⟩ przed spółgłoskami nosowymi (9):

- | | | | |
|-------------------|------------------|------------------|-------------|
| (6) Maryś | → duń. Marys | niem. Marysch | ros. Марыся |
| (7) Pacześ | → duń. Paczes | niem. Patsches | ros. Пачесь |
| (8) Bartek Koziół | → duń. Bartek | niem. Bartek | ros. Бартек |
| | Koziol | Kosiol | Козел |
| (9) Jędrzych | → duń. Jendrzych | niem. Jendschych | ros. Енджик |

Niekiedy w tłumaczeniu (głównie w duńskim i rosyjskim) zostały zapożyczone formy wyjściowe imion z tekstu oryginalnego, dając wrażenie obcości, mimo że istnieją w językach i kulturach docelowych formy paralelne⁹:

- | | | | |
|---------------|-------------------------|-----------------|---------------|
| (10) Ambroży | → duń. Ambrozy | niem. Ambrosius | ros. Амброжий |
| | (Ambrosius) | | (Амвросий) |
| (11) Grzegorz | → duń. Grzegorz | niem. Gregor | ros. Грегор |
| | (Gregor, Gregers) | | (Грегорий) |
| (12) Kuba | → duń. Kuba | niem. Jakob | ros. Куба |
| | (Jakob, Jep, Jeppe, Ib) | | (Якуб, Яков) |
| (13) Paweł | → duń. Pawel | niem. Paul | ros. Павел |
| | (Povl, Poul, Paul) | | |

Analogicznie postąpił duński tłumacz w stosunku do innych imion: Michał → Michal (zamiast: Michael, Mikael, Mikkell), Jędreś → Jendrek (zamiast: Andreas, Anders), Franek → Franek (zamiast: Frans), Jewka → Eve (zamiast: Eva), Rafał → Rafal (zamiast: Rafael).

Pewną kreatywnością w tworzeniu nazw postaci wykazał się autor niemieckiego przekładu w odniesieniu do imienia Jagustynka. Niemiecki ekwiwalent Gusche, łączy w sobie w sposób amalgamiczny elementy graficzno-brzmieniowe formy wyjściowej: Ja-**gust**-ynka → **Gusche** oraz charakter i naturę postaci, ponieważ Gusche w postaci apelatywnej znaczy 'pysk, gęba'. W tym przypadku można mówić o udanej eksplicytacji formy wyjściowej. Innym problemem przekładowym okazała się wariantywność polskich imion. Badane języki w zróżnicowany sposób radzą sobie z oddaniem ich cech pragmatycznych. W przypadku stylistycznej konwergencji możliwe jest niekiedy jedynie tłumaczenie ze stratą. Redukcji ulega subiektywno-emocjonalne nacechowanie zdrobnień i hipokorystyków.

⁹ Formy imion obcojęzycznych zaczerpnięto z publikacji autorstwa Wandy Janowowej, Al-dony Skarbek, Bronisławy Zbijowskiej, Janiny Zbiniowskiej, *Słownik imion*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.

W omawianym korpusie przykładów odnotowałem rozmaite techniki, przy czym nie zawsze są to rozwiązania systemowe. Liczne propozycje tłumaczy noszą cechy zabiegów jednostkowych dla konkretnych antroponimów, ponieważ na różnice systemowe w słotwórstwie języków nakładają się różnice w funkcjonowaniu imion w danych kulturach, ich rozpowszechnieniu, frekwencji itp., a ponadto dążność tłumaczy do wierności obranej strategii tłumaczeniowej.

W nielicznych przypadkach udaje się oddać polski derywat odantropomiczny ekwiwalentną formacją słotwórczą w języku docelowym (przykł. 14 niem.)¹⁰. Nieprzystawalność języków w zakresie słotwórstwa imion prowadzi zazwyczaj do braku ekwiwalencji formalnej, co rekompensowane jest niekiedy środkami leksykalnymi (por. 18 duń.). W przypadku braku ekwiwalentu funkcjonalnego, reprodukowana jest forma wyjściowa.

- | | | | |
|------------------------------|------------------------|---------------------------|-----------------|
| (14) Tomek Sikora | → duń. Tomek | niem. Thomasle | ros. Томек |
| (15) Jagna/Jaguś/
Jagusia | → duń. Jagna | niem. Jagna/
Jaguscha | ros. Ягна/Ягуся |
| (16) Jewka/Jewuś/
Jewusia | → duń. Jewka/
Jewus | niem. Eve/Evka/
Evusch | ros. Евка/Евуся |
| (17) Józka/Józia | → duń. Jozia | niem. Fine | ros. Юзка/Юзя |
| (18) Hanuś | → duń. lille Hanka | niem. Hanusch | ros. Гануся |

Deminutywne znaczenie form przejętych z tekstu wyjściowego wynika niekiedy z kontekstu:

- (19) [...] a przódzi, to mi ino mówili: *Jewka, Jewuś, i jeszcze słodziej*. (55)
 →duń.: Men for hed *det lille Jewka og Jewus og alt hvad sødt og lækkert var*. (53)
 →niem.: Und früher, hochwohlgeborenes Gericht, *da nannte er mich Evka, seine Evusch und noch süßeren Namen* [...] (65)

Niekiedy jest ono jednak zupełnie nieczytelne w tekście docelowym:

- (20) Kasia → duń. Kasia niem. Kassja ros. Кася

Na ogół niemożliwe do oddania w przekładzie są warianty gwarowe imion:

- | | | | |
|--------------|---------------|---------------|-------------|
| (21) Grzela | → duń. Grzela | niem. Gregor | ros. Гжеля |
| (22) Jantoś | → duń. Antek | niem. Antosch | ros. Антошь |
| (23) Pietrek | → duń. Piotr | niem. Peter | ros. Петрик |

Ich przejściu w tekstach przekładów towarzyszy zazwyczaj strata w sferze znaczenia pragmatycznego, co prowadzi do zubożenia stylistyki tekstu docelowego. Słusznie konstatuje Brembs, że przekłady tekstów nacechowanych dialektem wykazują tendencję do form bardziej poprawnych i przez to bardziej ‘płaskich’ niż

¹⁰ Sufiks zdrabniający *-le* charakterystyczny jest dla dialektów górnoniemieckich i nie należy do repertuaru środków słotwórczych języka standardowego.

teksty oryginalne¹¹, co potwierdzają przytoczone przykłady. Opozycja język standardowy *versus* dialekt obecna jest często tylko w tekście wyjściowym, w tłumaczeniu ulega neutralizacji. Teksty przekładu dyferencjują czasem na wzór tekstu źródłowego warianty imion (Jagna – Jaguscha, Jewka – Jewus), dyskusyjny jest jednak rezultat takiej reprodukcji. Odbiorca obcojęzyczny stwierdza wprawdzie obecność form paralelnych, nie zawsze jednak potrafi zrekonstruować stylistyczne niuanse w pragmatycznym znaczeniu derywatów antroponimicznych, ponieważ wzorzec słowotwórczy nie ma odpowiednika w języku odbiorcy, stąd niektóre sufiksy są odbierane jako semantycznie puste. Analogiczne uwagi dotyczą zmiany rejestru (Code-Switching, Sprachwechsel) między językiem standardowym i gwara, np. Ambroży/Jambroży. Odbiorca tekstu docelowego może tylko intuicyjnie uchwycić tę różnicę. Już ta drobna próbka pokazuje, że wariantowość form wyjściowych utrudnia oddanie ich znaczenia pragmatycznego w języku przekładu, a czasem wręcz je uniemożliwia.

3. Transfer nazwisk

Część nazwisk rodowych reprodukowano w niezmienionej formie:

(24) Boryna → duń. Boryna niem. Boryna ros. Бoryна

(25) Socha → duń. Socha niem. Socha ros. Соха

Obcy w systemach graficznych języków docelowych grafem ⟨ę⟩, podobnie jak w przypadku imion (przykł. 9), uległ transkrypcji we wszystkich przekładach:

(26) Kłęb → duń. Klemb niem. Klemb ros. Клемб

Do przypadków jednostkowych należy zabieg tłumaczenia nazwiska. Po tę technikę sięgnął autor niemieckiego (27–30) i rosyjskiego przekładu (30) w przypadku antroponimów odapelatywnych. Przy okazji warto zwrócić uwagę na inne zabiegi traduktologiczne w tej grupie onimów. Patronim *Gołębianka* w niemieckim tłumaczeniu został zastąpiony ekwiwalentem funkcjonalnym, rosyjski tłumacz przeszeregował go do klasy nazwisk rodowych, w duńskim tłumaczeniu został zaś całkowicie pominięty. Nazwisko *Piesek* zostało reprodukowane w przekładzie duńskim, przetłumaczone w tekście niemieckim i zmienione przez tłumacza rosyjskiego:

(27) Marcin Białek → duń. Martin Białek niem. Martin Weißer ros. Мартин Бялек

(28) Sikora → duń. Sikora niem. Kohlmeise ros. Сикора

(29) Barbara Piesek → duń. Barbara Piesek niem. Barbara Kleinhund ros. Барбара Пасек

(30) Nastusia Gołębianka → duń. Nastusia + Ø niem. Nastuscha Täubich ros. Настуся Голуб

¹¹ G. Brembs, *Dialektelemente in deutscher und schwedischer Literatur und ihre Übersetzung: von Schelch zu eka, von ilsnedu zu bösartig*, Stockholm 2004, s. 12.

Jednak nie wszystkie antroponimy odapelatywne zostały przetłumaczone nawet przez autora niemieckiego przekładu, por. cytowane powyżej translaty (przykł. 8 i 25).

3.1. Inne formy odantroponimiczne

Problematyczne wobec konieczności transferu są niekiedy cechy morfologiczne (słowotwórcze) form wyjściowych. Polskie derywaty odantroponimiczne z sufiksami typu *-owa* i *-ówna/-anka* są wykładnikami rodzaju gramatycznego oraz relacji rodzinnych. Onimy z sufiksem *-owa* reprezentowane są w tekstach przekładu przez formy opisowe, jako że języki docelowe strukturalnie mają tylko w ograniczonym zakresie taką możliwość lub są jej zupełnie pozbawione:

(31) Kozłowa → duń. Koziols kone niem. Kosiols Frau ros. жена Бартека

Niekiedy tłumacz reprodukował nazwisko w oryginalnej formie, zubożając tym samym proprium w tekście docelowym o sem ‘kobieta zamężna, żona X-a’. Nazwisko zachowało wprawdzie morfem *-owa*, ale odbiorca tekstu w języku docelowym nie potrafi go leksykalnie zrekonstruować, stąd pozostaje on semantycznie nienacechowany. Zręcznie i bez straty części znaczenia leksemu wybrnął z tej trudności translacyjnej autor tłumaczenia niemieckiego (32–33) i rosyjskiego (32):

(32) Wachnikowa → duń. Wachni- niem. Wachnik- ros. жена
kowa bauerin Вахникова

(33) Dominikowa → duń. Domini- niem. Dominik- ros. Доминикова
kowa bauerin

Problematyczny okazał się ponadto transfer nazwisk derywowanych z sufiksami *-ówna* i *-anka* denotujących kobiety niezamężne. Wśród form docelowych wyróżnić można trzy rozwiązania. Nacechowany semantycznie sufix bywa pomijany (przykł. 34, duń.). Niekiedy zostaje wprawdzie zachowany, ale z powodu różnic systemowych jest semantycznie przeźroczysty, nieczytelny, co w konsekwencji prowadzi do utraty tego komponentu semantycznego (przykł. 35, duń.). Opozycja semantyczna *-owa/-ówna* tekstu wyjściowego nie ma żadnego odpowiednika wśród środków słowotwórczych języka docelowego, stąd ulega w przekładzie neutralizacji. Trzecim rozwiązaniem zapobiegającym powstaniu straty w przekładzie jest zastąpienie formacji słowotwórczej konstrukcją składniową, tj. frazą nominalną (przykł. 34, ros.). Język rosyjski w sposób systemowy tworzy formy patronimiczne, stąd w tym zakresie możliwa jest pełna ekwiwalencja (35):

(34) Józka Borynianka → duń. Jozia niem. Borynas ros. Юзя дочка
Boryna Fine Бoryны

(35) Antonówna Pacześ → duń. Anto- niem. Antonowna ros. Антоновна
nowna Patsches Пачесь

Powieść Reymonta zawiera wiele form przymiotnikowych urobionych od imion i nazwisk postaci, które pełnią funkcję posesywną w tekście, np. *Borynowy las*, *Michałowe buraki*. Omawiane formy charakterystyczne są dla polszczyzny starszej doby nacechowanej gwarowością. Funkcjonalnym ekwiwalentem w duńskim przekładzie są imiona w dopełniaczu. Reprezentują one relacje semantyczne w tekście, nie oddają jednak nacechowania stylistycznego. W niemieckim tłumaczeniu odnajdujemy nacechowaną stylistycznie konstrukcję nominalną z imieniem w celowniku i zaimkiem dzierżawczym. Ekwiwalenty rosyjskie zbliżone są morfologicznie i stylistycznie do form wyjściowych.

- | | | | |
|-----------------|-----------------|-------------------|-----------------|
| (36) Łapa Bory- | → duń. Borynas | niem. Boryna sein | ros. Бoryнов |
| nowy | Lapa | Waupa | Лапа |
| (37) Jędrkowa | → duń. Jendreks | niem. dem Andreas | ros. Ендрекова |
| Kasia | Kasia | seine Kassja | Кася |
| (38) Jagna Do- | → duń. Dominiks | niem. dem Dominik | ros. Ягна Доми- |
| minikowa | Jagna | seine Jagna | никовой |

Tworzenie liczby mnogiej od nazw rodowych następuje w językach docelowych bądź w sposób systemowy za pomocą właściwych morfemów gramatycznych (39), bądź poprzez formy opisowe, np. *Familie Boryna*. Podobnie jest z nieformalnymi antroponimami, które w tekście źródłowym przyjmują postać marytonimów (40):

- | | | | |
|---------------|------------------|------------------|--------------------|
| (39) Kłębowie | → duń. Klembs | niem. die Klembs | ros. Клембы |
| (40) Antkowie | → duń. Antek med | niem. Anteks | ros. Антек и Ганка |
| | hustru | | |

4. Toponimy

Grupa toponimów jest wprawdzie nieliczna, ale wewnętrznie zróżnicowana. Z tego też powodu tłumacze sięgnęli po różnorodne techniki tłumaczeniowe. Wśród nazw, które mają swe paralelne odpowiedniki w językach docelowych, odnotowałem tylko jedną i tylko niemiecka postać onimu różni się w sferze graficznej od formy wyjściowej:

- | | | | |
|---------------|-----------------|----------------|--------------|
| (41) Warszawa | → duń. Warszawa | niem. Warschau | ros. Варшава |
|---------------|-----------------|----------------|--------------|
- Odmienne postąpił autor niemieckiego przekładu w przypadku toponimu Częstochowa, który ma swój paralelny odpowiednik o postaci Tschenstochau. Użyty w tekście tłumaczenia translata jest jednak reprodukcją formy wyjściowej z niewielkim retuszem ortograficznym.

- | | | | |
|------------------|---------------------|--------------------|-----------------|
| (42) Częstochowa | → duń. Czenstochowa | dt. Tschenstochowa | ros. Ченстохова |
|------------------|---------------------|--------------------|-----------------|

Operacji transferu bezpośredniego dokonano na większości toponimów we wszystkich tekstach docelowych:

(43) Lipce → duń. Lipce niem. Lipce ros. Липце

(44) Wola → duń. Wola niem. Wola ros. Вола

W niektórych formach tłumacz rosyjski dokonał retuszu morfologicznego poprzez nawiązanie do międzyjęzykowej alternacji spółgłoskowej *ć/t* jak w apelatiwach cicho//тихо:

(45) Rokiciny → duń. Rokiciny niem. Rokiciny ros. Рокитины

W przypadku toponimów odapelatywnych została zastosowana technika tłumaczenia we wszystkich analizowanych tekstach:

(46) Wilczy Dół → duń. ulvegravene niem. Wolfskuhle ros. Волчий Дол

Pewnym ewenementem jest duński ekwiwalent tłumaczeniowy, wobec którego zastosowano wprawdzie technikę tłumaczenia syntagmatycznego, jednak w zasadzie nigdy nie była ona wykorzystana w przypadku propriów w duńskim tłumaczeniu. Tym razem wynika to prawdopodobnie z faktu, że tłumacz przyjął formę wyjściową za nazwę zwyczajową, nieoficjalną, istniejącą li tylko w tradycji ustnej i przeszerzegował ten fragment rzeczywistości literackiej z klasy toponimów do klasy *quasi*-apelatiwów, co potwierdza również forma graficzna duńskiego translatu (brak wielkich liter).

5. Zoonimy

W badanym fragmencie powieści dosyć skromnie reprezentowane są zoonimy. Ta podgrupa onimów składa się z trzech jednostek:

(47) Łapa → duń. Lapa niem. Waupa ros. Лапа

(48) Burek → duń. Burek niem. Burek ros. Бурек

(49) Kruczek → duń. Kruczek niem. der Krutschek ros. Кречек

Ale już to skromne zestawienie ukazuje zastosowane operacje translatorskie. Imiona zwierząt zostały przejęte bezpośrednio z tekstu oryginalnego po wprowadzeniu pewnych adaptacji w sferze graficznej. Te ostatnie przebiegają dwutorowo. W przekładzie duńskim zrezygnowano jedynie z obcego grafemu ⟨ł⟩, postać graficzna onimów w tłumaczeniu niemieckim podporządkowana jest ich formie dźwiękowej, tzn. dokonano transkrypcji form wyjściowych. Tłumacz na język niemiecki najwyraźniej pominął fakt, że przytoczone zoonimy to propria odapelatywne, które wzorem innych onimów mogą być oddane w tekście przekładu za pomocą techniki tłumaczenia, tak jak w przypadku antroponimów odapelatywnych (przykł. 27–30). Jedynie w przekładzie rosyjskim odnotowałem zbieżność proprium z nazwą apelatywną, tak jak to ma miejsce w tekście źródłowym, co jednak w kontekście innych translatów uznać należy za zbieżność przypadkową, wynikającą z pokrewieństwa języków.

6. Podsumowanie

Warstwa onimiczna tekstu może ulegać różnym przeobrażeniom w przekładzie. Czynnikiem rozstrzygającym są w pierwszym rzędzie charakterystyczne cechy morfosyntaktyczne języka docelowego, obrana przez tłumacza strategia tłumaczeniowa i wreszcie postać samego onimu, która determinuje pewne zabiegi i wymusza wprowadzenie rozwiązań indywidualnych. Jak wynika z przedstawionego materiału, wszystkie te czynniki w różnym stopniu kształtowały warunki transferu wycinka polskiego systemu nazewniczego do języków i kultur docelowych.

Zestawienie ekwiwalentów tłumaczeniowych pozwala zidentyfikować odmienne strategie przekładu obrane przez tłumaczy. O ile autor duńskiego przekładu dokonuje egzotyzacji tekstu, ponieważ niemalże w sposób bezwyjątkowy reprodukuje polskie nazwy własne i w ten sposób zachowuje wierność oryginału, eksponując obcość świata przedstawionego, o tyle autor niemieckiego przekładu zadbał – przez zastosowanie różnorodnych operacji traduktologicznych – o zmniejszenie dystansu między realiami powieści a jej niemieckojęzycznym odbiorcą. Niejako pomiędzy można ulokować przekład rosyjski, w którym pewne rozwiązania są wspólne dla obu tłumaczeń na języki germańskie. Problemem nierozwiązanym we wszystkich przekładach pozostał sposób oddania wariantowości polskich antroponimów, które obok form oficjalnych, wykazują derywowane od nich formy potoczne i dodatkowo gwarowe. Oddanie ich w tekstach docelowych wiąże się często ze stratą tłumaczeniową.

Literary onomastics in the Danish, German and Russian translation of Władysław Stanisław Reymont's novel *Chłopi*

Summary

This paper looks briefly at the onomastic subcategories: anthroponyms, toponyms and zoonyms in the translation of Reymont's novel *Chłopi* into the Danish, German and Russian. It examines the various strategies of translating proper names and the mutual distance of the source and target cultures. Borrowing as the simplest type of translation was used by the Danish translator. Almost all the names were reproduced in the translated text exactly as they appear in the source text with suffering a sort of orthographic adjustment. A completely different strategy appears in the German text. The names were partly translated, partly replaced with the equivalent German form or a paraphrase. They were also modified to fit the phonological/graphological system of the target language. The Russian translation seems to be situated between the German and the Danish translation. The most serious problem of translation of Polish given names, which is present in the three translations, is their variety: contracted forms of a given name, diminutives and hypocoristics.